KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 8 (20) Lutego 1859 Roku.

№ 48.

Jutro, Śtej Eleonory.
Przybyło dnia godzin 2 min: 34.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Sekretarz Sekcji Skarbo: w Rządzie Gub: Radomskim Radca Hono: Adam *Górecki*, p. o. Poborcy Kassy Ptu Stopnic:; Kontroller Kassy Ptu Radoms: Jan *Budzyński*, p. o. Kontrollera Kassy Guber: Radoms:; Rachmistrz Sekcji Skarbo: w Rządzie Gub: Lubels: Stan: *Żukowski*, p. o. Archiwisty Wydziału Skarbo: w tymże Rządzie Gub:; Sekretarz Sekcji Skarbo: w Rządzie Gub: Radoms:, Sekretarz Kolleg: Fran: *Rutowicz*, p. o. Kontrollera Kass i Rachunko: tamże; Rachmistrz Administr: w biurze Naczelnika Ptu Stanisławow:, Jan *Rutkowski*, p. o. Rachmistrza do czynności propinacyjnych w temże biurze, i Urzędnik Kancellarji Ogólnego Zebrania Warszawskich Depart: Rzą: Senatu Anto: *Rzońca*, p. o. Kontrollera Szlachtuza w służbie Konsumcyj: m. Warszawy. Przyjęty do służby, z dymissjono:, b. Naczelnik Sekcji Ekonomi: w Rządzie Gub: Radoms:, Radca Dworu Ant: *Łącki*, na p. o. Referenta Wydziału Dóbr i Lasów Rząd: w Kom: R. P. i Skarbu. Przeniesiony na własne żądanie: Rachmistrz do czynności propinacyjnych w biurze Naczelnika Ptu Stanis: Alex: *Zagórski*, na takąż posadę do biura Naczelnika Ptu Łowickiego. Uwolniony od służby na własne żądanie: Archiwista Wydz: Skarbo: w Rządzie Guber: Lubelskim, Sekretarz Kolleg: Maciej *Komorowski*, z mundurem do urzędu przywiązanym. W Administracji Dochodów Skarbo: Tabacznych, mianowani: Kontroller Młodszy Składu Tabak w Warszawie Antoni *Czechowicz*, p. o. Magazyniera Fabryki Tabak w Krośniewicach; Podrewizorowie: Lud: *Czarnecki*, p. o. Młodszego Kontrollera Składu Tabak w Warszawie, i Fel: *Kaczkowski*, p. o. Podrewizora Tabacznego. We Władzach Tow: Kred: Ziemskiego, mianowany: Właściciel dóbr Adolf *Siedliski*, Radcą Komitetu Tow: Kred: Ziems:. W Zarządzie Ogu Poczto: Królestwa, mianowany: Rachmistrz 4ty Sekcji Poborów Zarządu Ogu Poczto: Ant: *Bobiński*, Kontrollerem Kassy Głównej Pocztowej. Przeniesiony na własne żądanie z powodu niemożności złożenia kaucji: Kontroller Kassy Głównej Pocztowej Fran: *Konstański*, na Rachmistrza 4go Sekcji Poborów Zarządu Ogu Pocztowego.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 300, dla Kościoła XX. *Bernardynów* w Skępem, przez niegdy Józefa *Murzynowskiego* uczyniony.

JW. Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hr: *Baranow*, przyjechał z Paryża.

JW. Radca Stanu *Bańkowski*, Gubernator Cywilny Gub: Płockiej, wyjechał do Płocka.

Magistrat miasta Warszawy. — Dla wiadomości i stosowania się, Magistrat przez ogłoszenie z dnia 19 z. m., uprzedził osoby interesowane: *a*) że we wszystkich Rogatkach miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi, oraz w Dworcu Kolei Żelaznej i na Solcu przy spławie, zaprowadzone są Expedycje poboru biletowego od obcych starozakonnych, w których bilety dzienne na czas jednodniowy i trzy-dniowy są wydawane; *b*) że dalszy pobór opłaty tej w Rogatkach przy wchodzie do miasta uiszczanej, odbywa się nie gdzie indziej pod odpowiedzialnością tak poborców jak i kontrybujących, jak tylko w zwykłem lokalu Kassy Centralnej Dochodu Biletowego, mieszczącej się w zabudowaniach Ratusza Miejskiego; *c*) że przy wejściu do Rogatek za bilet jedno-dzienny uiszcza się opłata na rzecz Kassy Miejskiej w ilości kop: sr: 10, oprócz stępla, który wynosi kop: $8^{1}/_{2}$; na termin zaś trzech-dniowy opłaca się na rzecz pomienionej Kassy kop: 30, który jak wyżej, wynosi kop: $8^{1}/_{2}$; *d*) że przy dalszem uiszczaniu biletowego w Kassie Centralnej tegoż dochodu, opłata dzienna wynosi także na rzecz Kassy Miejskiej tylko, jak wyżej, kop: 10, a na stępel kop: $8^{1}/_{2}$, czy to do biletów na dzień jeden, lub też na czas dłuższy wydawanych. Nakoniec, czy to w Rogatkach, czy w Kassie Centralnej, nie służy nikomu i pod żadnym tytułem, prawo pobierania wyższej opłaty od powyżej pod lit: *c* i *d* wymienionej, i że wszelkie w tej mierze wymagania były prostem nadużyciem, za które dopuszczający się onego oddaleniem ze służby i prawną odpowiedzialnością karani będą. Obecnie aby nikt nie tłomaczył się niewiadomością przepisów, Magistrat ogłoszenie to ponawia niniejszem z tem nadto nadmienieniem, że opłata biletowa mająca się uiszczać w Kassie Centralnej Dochodu Biletowego, nie może być uiszczaną ani gdziekolwiek bądź indziej, ani do innych rąk jak samego tylko Kassjera, a to pod rygorem kary defraudacyjnej na postępujących inaczej, albo też pociągnięcia w miarę okoliczności do odpowiedzialności sądowej za dążenie do obchodzenia przepisów jakie w tej mierze obowiązują. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Jan *Zacharjasiewicz*, Obywatel, w wieku lat 58, onegdaj zszedł z tego świata. Pogrążona w smutku Żona wraz z pięciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie $3^{1}/_{2}$ po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski.

P. F. S. *Dmochowski*, umyślił wydać *Bibljotekę dla Młodzieży*, składającą się z trzydziestu sześciu tomów. Przedsięwzięcie to uważamy jako bardzo użyteczne i potrzebne. Cenę dzieła zniżył Wydawca o połowę, dla tych, którzy zapiszą się na całe trzydzieści sześć tomów. Rękojmią dobrego wyboru, jasności wykładu, czystości języka i gładkości stylu, są znane poprzednie prace P. F. S. *Dmochowskiego*. Nie wątpimy, że światli Rodzice i gorliwi o ukształcenie dzieci swoich, zapiszą się na to wydanie, tem bardziej, że niska cena po kop: 75 (zł. 5 za tom), częściami w ciągu lat trzech wnoszona, i to dopiero przy odbieraniu xiążek, nie przechodzi chociażby pomiernej możności i nie naraża na zawody, jakich nie raz doznała Publiczność przy składaniu prenumerat. Według ogłoszonego w tym celu prospektu, Bibljoteka ta obejmie: Duch Wiary Chrześcjańskiej; Zwyczaje i obyczaje ziemian i ludu Polskiego; Wykład popularny

Fizyki, Chemji, Astronomji, Historji Naturalnej, Jeografji; Podróże najnowsze i najbardziej zajmujące; Zarys literatury polskiej, z dołączeniem wzorów z najcelniejszych Pisarzy; Zarys literatury starożytnej i nowożytnej wszystkich krajów; Malowniczy obraz z opisaniem statystycznem i jeograficznem Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego; Historję Polską, starożytną, średnich wieków i pojedynczych krajów; Powieści dla dorastającej młodzieży; Życiorysy sławnych krajowców; Życiorysy sławnych mężów z obcych narodów. Zapisy przyjmuje xięgarnia G. *Gebethner* i *Com:* w Warszawie, oraz Osoby uproszone przez Wydawcę.

Na odbytem wczoraj balotowaniu, następujące Osoby przyjęte zostały do grona Członków Resursy Kupieckiej: Wła: *Abramowicz*, Jerzy *Alexandrowicz*, Wilh: *Brunwej*, Karol *Freund*, Antoni Hr: *Grabowski* Wiktor *Guizetti*, Edmund *Kozłowski*, Lud: *Lisiecki*, Ludwik *Łaszcz*, Bronisław *Marczewski*, Stani: *Niemojewski*, Józef *Popławski* i Gabryel *Żarski*.

Xięgarnia E. *Wende* et *Comp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, (wprost *Dobrycza*), otrzymała w główny skład następujące nowości literackie, wydane nakładem xięgarni i wydawnictwa dzieł Katolickich w Krakowie: *Kalista*, czyli Obraz historyczny IIIgo wieku, przez W. O. *Newmann*, przekład Eleonory *Ziemięckiej*, 1 tom rs. 1 kop: 35. *Gawędy gospodarskie*, przez Walerego *Wielogłowskiego*, 1 tom kop: 25. *Pokarm Duchowny*, dla naszych dzieci, xiążeczka do nabożeństwa, wydanie drugie znacznie pomnożone, w oprawie, kop: 17½. *Kazania* na Niedziele i Święta całego roku, przez X. M. *Łukaszewicza*, Proboszcza Zerkowskiego, tom 1szy z prenumeratą na 5 tomów rs. 4 kop: 50. Dzieło całe przed Wielkanocą ukończone będzie, poczem cena na rs. 7 podwyższoną zostanie. Powyższe dzieła są także do nabycia we wszystkich innych znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. W. (na podziękowanie i uproszenie) po rs. 1 na światło przed statuami MATKI BOZKIEJ przed Kościołami XX. *Kapucynów* i *Reformatów*.— Od A. L. kop: 30 dla Starców i kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od A. V. kop: sr. 30, dla ociemniałego Wojciecha *Szumańskiego*.

Jeszcze tylko pozostało kilka exemplarzy Walców, napisanych przez P. Izabellę *Chojnowską*, które podobały się lubownikom utworów rzewnych, i takowe są do nabycia w składzie nót P. *Gebetnera*, po kop: 45.

Pomiędzy zabawami jakie zaczęły ożywiać tegoroczny karnawał, zasługuje na wspomnienie i wczorajsza w domu JJWW: O. przy ulicy Sto Krzyzkiej. Już to bowiem ochoczość, już grzeczność i hojność Gospodarstwa, już dobrane grono i dzielna muzyka P. *Kuhne*, wszystko to przy wystawnej w dodatku wieczerzy, wpłynęło nie mało, na ożywienie grona, które nie prędzej jak o 6ej rano, rozjechało się do domów.

Wczoraj po raz pierwszy wystąpił w Sali Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności, jako magik P. *Bielicki*. Rzadko w tym rodzaju przedsięwzięcia, zdarza nam się z polskiem spotykać imieniem. Dla tego nie jeden posądzi może naszą bezstronność; my wszakże zapewniamy, że odsuwając na bok wszelkie osobiste względy, rzadko można spotkać się z tak zręcznym magikiem jak P. *Bielicki*. Kto chce sprawdzić, ma do tego sposobność, albowiem dziś w tejże samej sali o godzinie 5ej z południa, takież przedstawienie jak wczoraj.

Z Drezna.— Możemy donieść osobom, które mają zamiar w r.b. odbycia podróży, że w Dreznie, znany z pięknego położenia Hotel Bellevue, znaczną ilością pokoi powiększonym został. Wygodnie urządzonych hoteli, mieszczących w sobie to wszystko, czego komfort wymaga, i do których w wysokim stopniu i Hotel Bellevue, w Dreznie należy, jest teraz w świecie wiele. Ale hoteli, tak położonych, jest mało. Na obszernym placu, tuż obok Kościoła Katolickiego, tuż obok cudownej terasy, tuż obok teatru, z widokiem na dwa mosty, z których jeden ciągle przebiegany jest przez lokomotywy, z widokiem na góry Saskiej Szwajcarji, takich hoteli w świecie jest nader mało, a w Dreznie, tylko ten jeden. Dla tego też przekonawszy się o tem wszystkiem de visu, jak też o tem, że hotel ten zawsze jest przepełniony, co niezmiernie uprzyjemnia biesiady à table d'hôte, mamy za obowiązek ostrzedz osoby podróżujące, żeby wcześnie listownie zamawiały mieszkania, jeżeli zechcą w tym hotelu korzystać z widoków powyżej opisanych.— ***

Wczoraj grono znakomitych Gości, zabawiało się *łowami* u JW. Hr: Augusta *Potockiego*, w bażantarni i zwierzyńcu Natolińskim, oraz w lesie Pyzdrskim. Ubito daniela, 43 zajęcy i 9 bażantów. Po ukończeniu łowów, dostojny Gospodarz, dawał obiad w pałacu Natolińskim.

Xięgarnia M. *Frühlinga*, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57, ma zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż w czytelni jej, można zaabonować czasopismo wychodzące w Petersburgu *Słowo*, płacąc tylko miesięcznie kop: 30, i nie mając potrzeby złożyć żadnego zastawu, lecz wskazać tylko numer zamieszkania swego.

Tunel Krakowski w domu przechodnim *Roeslera* zwanym, od ulicy Senatorskiej i Krak:-Przedm: w suterenach istniejący, codziennie bywa natłoczony, bo Pan *Wągrowski* zaprowadził, jak już o tem donieśliśmy, nowego rodzaju w zakładzie swoim muzykę, złożoną z kilku osób, które będąc przybrane w kostiumy Krakowskie, każdego wieczora, z wyjątkiem dni piątkowych, odgrywają skoczne mazury. Muzyka ta zamówionymi z prowincji osobami i to wkrótce, powiększoną być ma. Obok tego wszystkiego, sam lokal oświetlony gazem i zamieniony w pewien rodzaj żywego zielonego gaju, a raczej zimowego ogrodu, czarodziejska latarnia różnokolorowem światłem gorejąca, dobre piwo i smaczne przekąski, zawsze są na rozkazy Gości, do rzeczonego zakładu uczęszczających.

(Art: n.) Będąc po razy kilka na śniadaniach, obiadach i kolacjach, w traktjerni pod Nr 257 przy ulicy Freta, wprost Sto-Jerskiej utrzymywanej, przekonałem się, że tam obiad za k. 20 (gr. 40), bardzo smacznie przyrządzany i czysto podany, dostać można. Zdziwiłem się nawet usłyszawszy raz pierwszy po zjedzeniu tak niską cenę porcji; i śniadania, są również smaczne, czysto i przez rychłą usługę podawane. Słowem jest to zakład bardzo użyteczny; o czem donosząc Warszawianom, radzę, aby licznym uczęszczaniem tanność sprzedaży wynagrodzić chciała, bo wielką byłaby dla Warszawy krzywdą pozwolić, iżby tak pożądany zakład upadł.— J. S...

Une Bagatele, Polka, skomponowana na fortepjan przez Emanuela *Bach*, wyszła nakładem xięgarni i składu nót muzycznych E. *Wende et Comp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2gi, i jest do nabycia we wszystkich składach nót w Warszawie i na prowincji, po cenie kopiejek $22^1/_2$.

Pozostawione w niewiadomym celu Urzędnikowi, przez jednego z tutejszych Obywateli, rs. 6, złożone zostały w Redakcji *Kurjera*, dla ubogich pod opieką Warszawskiego Tow: Dobroczynności zostających.

Jeszcze jedna dla gastronomów nowość, to jest: melony z Montpellier, pataty Amerykańskie, brzoskwinie, renglody, oraz migdały zielone Marselijskie, pomarańcze całe i w połówkach z Malty i daktyle Marokańskie; zaś prócz owoców: łosoś wędzony Elblągski, półgęski Pomerańskie, szynki Bajońskie i Węgierskie, nadeszły świeżo do handlu P. Józefa *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej Nr 486.

W handlu win St: *Szczepkowskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 376, dawniej *Spiskiego*, wprost Saskiego Hotelu, została urządzoną sprzedaż win stołowych, jako to: węgierskich, francuzkich czerwonych, białych i reńskich, po cenach bardzo umiarkowanych, tak na garnce jako też i na butelki. Oprócz tego, dla dogodności publicznej, sprzedawać się będą też same gatunki win na szklanki i lampki, od kop: 6 do 15, z zaręczeniem za czystość i dobroć powyżej wymienionych gatunków win. Przytem można tam dostać różnych przekąsek tak na gorąco jak i na zimno.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Hugonoci*, Pani *Quattrini* 2 kroć, Panna *Rivoli* 7-kroć, Panna *Dowiakowska*, PP: *Matuszyński* 7-kroć, *Troschel* 4-kroć, *Borkowski* 3-kroć, *Szczepkowski* i *Koehler*.

Jutro w salonie Doliny Szwajcarskiej, zabawa muzyczna, i wystąpienie *Albinosów*, rozpocznie się o godzinie 5ej po południu.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długiej № 543, w domu W. *Mojcho* (dawniej *Elerta*), przez K. A. *Józefowicz* utrzymywanym, P. *Rajczak* z kompanją grać będzie, a Pan *Kulik*, wykona najnowsze dzieła na skrzypcach. Przytem dostać można wszelkich potraw zimnych i gorących, oraz napojów; tudzież piwa bawarskiego wystałego z fabryki P. *Naimskiego*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. $25^1/_2$; za garniec kop: 41.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 33; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 21, wartość kuponu rs. 1 kop: $54^4/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprocz kuponu, żądają rs. 14 kop: 82, wartość kuponu kop: $9^1/_2$.

AMERYKA. — Podług prywatnych doniesień nadeszłych do Londynu z Haiti, Rzeczpospolita została tam wszędzie, bez rozlewu krwi, przyjętą, a *Geffrard*, proklamowany Prezydentem. — Cesarz *Soulouque*, zwany *Faustynem 1szym* i *Delva*, wydalili się do Jamaiki. (N. Pr: Ztg).

ANGLIA. *Londyn, 14go Lutego.* — Rodzina Królewska dziś przybywa tu z Windsoru, jednak 22go b. m. znowu wyjeżdża, aby przepędzić czas krótki na wyspie Wight. — P. *Cobden*, onegdaj odpłynął z Liverpool w podróż do Stanów Zjednoczonych Ameryki. Na wypadek, gdyby Parlament miał być pod ten czas rozwiązany, polecił on zawiadomić bezzwłocznie, aby wrócić w porę i wystąpić jako Kandydat z Rochdale. — Podaną przed kilku dniami wiadomość o najstarszych Członkach Parlamentu, sprostować należy w ten sposób, iż Nestorem Izby Wyższej, nie jest Lord *Lyndhurst*, ale, że zaszczyt ten dzielą między sobą Lordowie *Combermere* i *Bristol*. Obaj urodzili się w r. 1769, liczą więc po 90 lat wieku. — Utworzyło się tu stowarzyszenie prywatne, mające zamiar wspierania kaleków żołnierzy. Na czele podpisujących, znajduje się Królowa z summą 50 f. szt:. Idzie tu głównie o to, aby tym inwalidom, którzy od Rządu pobierają dziennie tylko szylinga, dać stosowne zatrudnienie. — P. *Gladstone*, został onegdaj znowu wybrany w Oxfordzie na Reprezentanta Uniwersytetu w Izbie Niższej. Cała formalność nie trwała dłużej jak kwadrans. — Z ostatnich korrespondencji nadesłanych przez P. W. *Russel* do dziennika *Times*, dowiadujemy się, że skaleczenie się, jakiego doznał Lord *Clyde* przez spadnięcie z konia, było na szczęście mało znaczące, i że podeszły w latach wódz, wrócił już zupełnie do zdrowia. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 15go Lutego (teleg:) — *Times* donosi o upowszechnionem w City mniemaniu, że podpisy na pożyczkę Austrjacką, wyniosły mniej jak półtora miljona f. szt:. (Poprzednia depesza donosiła o trzykroć większej summie). (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 14go Lutego.* — Otwarcie konferencji, projektowane na dzień 22go Lutego, zapewne nastąpi 28go t. m., gdyż słychać, iż Porta prosiła o odroczenie terminu do pomienionej daty, z powodu, iż mianowany przez nią Reprezentant *Fuad* Pasza, nie mógłby wcześniej stanąć w Paryżu. — *Monitor* donosi, że Margrabia *Pes de Villamarina*, Nadzwyczajny Poseł Króla *Sardyńskiego*, dziś przyjmowanym był przez Cesarza, i doręczył mu Order ZWIASTOWANIA, udzielony przez Króla *Wiktora Emanuela*, dla Następcy Tronu Francuzkiego. — Ogłoszono dekret, mianujący P. *Parieu*, jako Vice-Prezesa Rady Stanu, i 20tu Radców Stanu, Pełnomocnikami Rządu do popierania projektów praw w Senacie i Ciele Prawodawczem. — Od Nowego Roku już dwaj Jenerałowie Dywizji, *Alexandre* i *Buisson d'Armandy*, zostali przeniesieni do rezerwy, a oprócz tego 11tu innych dochodzi w r. b. 65 lat wieku. Liczba dochodzących tego wieku w r. p., wynosi 6ciu. — Na żądanie Vice-Admirała *Rigault de Genouilly*, posłane będą do Kochinchiny Siostry Miłosierdzia, dla pielęgnowania chorych francuzkiej dywizji morskiej. (St: An:).

Konferencje mające się zebrać w Paryżu, zwracają tu uwagę powszechną; trudno jednak przewidzieć, czy doprowadzą do pożądanego rozwiązania wszelkich kwestji, zajmujących obecnie Europę. Austrja podobno wzbrania się wchodzić w rozbiór, nawet pośredni, jakiejbądź kwestji, oprócz tej, dla której głównie konferencje zwołane będą, to jest kwestji Xięztw Naddunajskich. Z drugiej strony znowu głoszą, że Rząd Francuzki przygotowywa memorandum, w którem wyłuszczy swe zażalenia co do Włoch, i wyprowadzi stanowcze konklu-

zje. Wytknie on na nowo niebezpieczeństwa obecnego położenia rzeczy, i zażąda aby wytłumaczono się otwarcie, opierając się zawsze na oświadczeniu uczynionem w mowie Cesarza, że jeśli Francja chce pokoju, to bynajmniej nie obawia się wojny. — Krąży pogłoska, że Jenerał *Mac Mahon*, otrzymał polecenie przygotować drugą dywizję do bezzwłocznego odpłynięcia z Algierji, wrazie potrzeby.— Z Neapolu donoszą, że córka Hra: *Aquila* i Xiężniczki *Januarji* Brezylijskiej, jest niebezpiecznie chorą, i że Król niezupełnie jeszcze wrócił do zdrowia. Smutne te wypadki, przerwały wszelkie uroczystości, jakie miały nastąpić z powodu zaślubin Xięcia *Kalabrji*. (In: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 13go Lutego*, (telegram). — Jenerał *Ros de Olano*, obejmie w pierwszych dniach miesiąca Marca główne dowództwo na Wyspie Kubie.— Depesze urzędowe nadchodzące ze wszystkich stron Hiszpanji, brzmią pomyślnie. Nigdzie nie okazują się najmniejsze symptomata niespokojności. — Angielski parowiec *Inez de Castro*, zatonął na wodach Portugalskich. (St: Anz:).

PERSJA. — *Feruk-Chan*, który po powrocie z Europy, gdzie pozawierał tyle traktatów handlowych, otrzymał urząd Pierwszego Ministra, został podobno znowu z tej godności usunięty. (Neue Pr: Ztg).

SZARADA.

Pierwsze litera i *trzecie* litera;
Wszystka choć różnej jest formy i barwy,
Często osłania jeszcze większe skarby
Jak *pierwsze drugie* w łonie swem zawiera.
(Zeszła Szarada, *Beczułka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kleniewski Bolesław Ob: z Sierakówka nr 584; Piwarski Konstanty Pleban z Studzienny nr 584; Wiewiórowski Leon Obyw: z Siemianowa nr 584.

Wyjechali: Dziewanowski Dom: Ob: do Działynia; Kochanowski Rom: Ob: do Prendocina; Pawłowski Kar: Ob: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Gerlach Józ: Fabrykant Wyrobów Nożowniczych z Paryża nr 1877; Pietraszkiewicz Piotr Inżenier z Berlina nr 2938.

Wyjechali koleją żelazną: Baranowski Rzecz: Radca Stanu do Niemiec; Jakubowski Adam Rektor Pijarów do Krakowa; Zubkow Konst: Urzędnik do Paryża.

DONIESIENIA.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów, oraz na mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu, Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, sprzedane zostaną w dniu 10 (22) Lutego r. b. o godzinie 10ej z rana i w dniach następnych, przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, w dobrach Jazgarzewie Okręgu Czerskim, odbyć się mającą, ruchomości do spadku po ś. p. Xiędzu Antonim Leśniewiczu, Proboszczu Parafji Jazgarzewskiej należące, jako to: Inwentarz żywy i martwy, Bibljoteka, Meble, Pościel, Sprzęty kuchenne i inne przedmiota, a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się winne; o czem chęć kupna mających zawiadamiam. — Rejent Okręgu Czerskiego, Józef Belkowski. 2

Wzywa niniejszem JW. Annę NAUMÓW, żonę Rotmistrza, aby w przeciągu 4ch tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, bądź osobiście lub też listownie zgłosiła się po odbiór Powozu u mnie w Listopadzie 1854 r. pozostawionego, — w przeciwnym bowiem razie, po oszacowaniu go przez biegłych, na satysfakcję przypadającej mi należności sprzedanym zostanie. — *Sowiński*, w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608 zamieszkały. 1

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 1. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Walerja*. — *Pafnucy i Narcyz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 8 (20) Lutego 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.